Księga Jeremiasza

Rozdział 22

**1**. Tak mówi JAHWE: Zejdź do domu króla Judy i mów tam to słowo; **2**. Powiedz: Słuchaj słowa JAHWE, królu Judy, który zasiadasz na tronie Dawida, ty i twoi słudzy oraz twój lud, którzy wchodzicie przez te bramy. **3**. Tak mówi JAHWE: Wykonajcie sąd i sprawiedliwość i wybawiajcie uciśnionego z ręki ciemięzcy. Nie krzywdźcie ani nie uciskajcie obcego, sieroty i wdowy i nie przelewajcie krwi niewinnej na tym miejscu. **4**. Jeśli bowiem rzeczywiście spełnicie to słowo, wtedy będą wchodzić przez bramy tego domu królowie zasiadający na tronie, jeżdżący na rydwanach i na koniach, *sam* król i jego słudzy, i jego lud. **5**. Lecz jeśli nie posłuchacie tych słów, sam na siebie przysięgam, mówi JAHWE, że ten dom stanie się pustkowiem. **6**. Tak bowiem mówi JAHWE o domu króla Judy: Ty jesteś mi Gileadem *i* szczytem Libanu, lecz naprawdę zamienię cię w pustynię *i* w miasta niezamieszkane. **7**. I przygotuję przeciwko tobie niszczycieli, każdego ze swoim sprzętem. Wytną twoje wyborne cedry i wrzucą je w ogień. **8**. I wiele narodów będzie przechodzić koło tego miasta, i powiedzą jeden do drugiego: Dlaczego JAHWE tak uczynił temu wielkiemu miastu? **9**. Wtedy odpowiedzą: Dlatego że porzucili przymierze JAHWE, swego Boga, a oddawali pokłon innym bogom i służyli im. **10**. Nie opłakujcie zmarłego ani nie żałujcie go, *lecz* nieustannie płaczcie nad tym, który odchodzi, bo już nigdy nie wróci ani nie zobaczy swojej rodzinnej ziemi. **11**. Tak bowiem mówi JAHWE o Szallumie, synu Jozjasza, króla Judy, który królował w miejsce Jozjasza, swego ojca, który wyszedł z tego miejsca: Już nigdy nie wróci; **12**. Ale umrze na tym miejscu, gdzie go przeniosą, i już nie zobaczy tej ziemi. **13**. Biada temu, kto buduje swój dom na niesprawiedliwości, a swoje komnaty na krzywdzie; kto swemu bliźniemu każe pracować za darmo i nie daje mu jego zapłaty; **14**. Który mówi: Zbuduję sobie wielki dom i przestronne komnaty; wybija sobie okna, wykłada jego wnętrze drzewem cedrowym i maluje cynobrem. **15**. Czy będziesz królował dlatego, że otaczasz się cedrem? Czyż twój ojciec nie jadał i nie pijał? A kiedy wykonywał sąd i sprawiedliwość, wtedy było mu dobrze. **16**. Gdy sądził sprawę ubogiego i nędznego, wtedy było mu dobrze. Czy nie *na tym polega* poznanie mnie? — mówi JAHWE. **17**. Lecz twoje oczy i serce pragną jedynie własnej korzyści, przelania niewinnej krwi, wywierania ucisku oraz przemocy. **18**. Dlatego tak mówi JAHWE o Joakimie, synu Jozjasza, króla Judy: Nie będą go opłakiwać *ani mówić*: Ach, mój bracie! Albo: Ach, siostro! Nie będą go opłakiwać *ani mówić*: Ach, panie! Albo: Ach, jego majestat! **19**. Będzie pogrzebany jak osioł, wywloką go i wyrzucą poza bramy Jerozolimy. **20**. Wejdź na Liban i wołaj, na Baszanie podnieś swój głos, wołaj też z przełęczy, gdyż wszyscy twoi kochankowie zostali zniszczeni. **21**. Przemówiłem do ciebie w czasie twojej pomyślności, *ale* powiedziałaś: Nie posłucham. Taka jest twoja droga od twej młodości, nie usłuchałaś mojego głosu. **22**. Wiatr rozproszy wszystkich twoich pasterzy i twoi kochankowie pójdą w niewolę. Wtedy będziesz się rumienić i wstydzić z powodu całej twojej niegodziwości. **23**. Ty, która mieszkasz na Libanie, która robisz sobie gniazdo wśród cedrów, jakże będziesz pełna wdzięku, gdy ogarną cię boleści jak bóle rodzącej! **24**. Jak żyję ja, mówi JAHWE, choćby Choniasz, syn Joakima, króla Judy, był sygnetem na mojej prawej ręce, zerwałbym cię stamtąd; **25**. I wydam cię w ręce tych, którzy czyhają na twoje życie, i w ręce tych, których twarzy ty się lękasz, to jest, w ręce Nabuchodonozora, króla Babilonu, i w ręce Chaldejczyków; **26**. Wyrzucę ciebie i twoją matkę, która cię urodziła, do obcej ziemi, w której się nie urodziliście, i tam pomrzecie. **27**. Lecz do ziemi, za którą będą tęsknić, aby tam wrócić, nie wrócą. **28**. Czy ten człowiek, Choniasz, jest posągiem wzgardzonym i zdruzgotanym? Albo naczyniem, w którym nie ma żadnego piękna? Czemu zostali odrzuceni on i jego potomstwo i wyrzuceni do ziemi, której nie znają? **29**. Ziemio, ziemio, ziemio! Słuchaj słowa JAHWE. **30**. Tak mówi JAHWE: Zapiszcie tego człowieka jako bezpotomnego i że mu się nie poszczęści za jego dni. Nie poszczęści się nikomu z jego potomstwa, by zasiąść na tronie Dawida i panować jeszcze w Judzie.

Updated Gdansk Bible – UWSPÓŁCZEŚNIONA BIBLIA GDAŃSKA
Copyright © 2018 [Fundacja Wrota Nadziei](https://wrotanadziei.org/). Released under the [Creative Commons Attribution No Derivatives License 4.0](http://creativecommons.org/licenses/by-nd/4.0/).
eBible.org
Polish — Polski